

Biada złym sędziom

Bohater Izajasz (cz. 4., rozdział 10.)

Dziś przyjrzymy się tylko czterem wersetom z proroctwa Izajasza. Otwórzcie rozdział dziesiąty i popatrzcie na wersety 1-4.

Biada tym, którzy ustanawiają niesprawiedliwe ustawy, i pisarzom, którzy wypisują krzywdzące wyroki, Aby odepchnąć nędzarzy od sądu i pozbawić sprawiedliwości ubogich mojego ludu, aby wdowy stały się ich łupem i aby mogli obdzierać sieroty.

A cóż uczynicie w dniu nawiedzenia i burzy, która z daleka nadejdzie? Do kogo będziecie się uciekali po pomoc i gdzie pozostawicie swoje bogactwo? Pozostaje wam tylko skulić się wśród więźniów lub upaść wśród zabitych. Mimo to nie ustaje jego gniew, a jego ręka jeszcze jest wyciągnięta.

Ten fragment nie jest długi, ale dotyczy bardzo ważnej dziedziny życia człowieka. Co to za dziedzina? I dlaczego Izajasza możemy nazwać bohaterem, kiedy o niej pisał?

Po co są sądy?

W każdym dużym mieście i w mniejszych miastach są budynki sądu. Gdyby sądy nie były ważne, nie byłoby ich tak wiele w całym państwie. Do sądu przychodzą ludzie, którzy uważają, że zostali skrzywdzeni, np. oszukani, okradzeni, okłamani. Próbowali oni dogadać się, porozumieć z tym, kto ich skrzywdził, ale tamten człowiek nie chce ich słuchać. Mają więc nadzieję, że sąd wymierzy sprawiedliwość – wskaże, kto jest winny, ukarze go albo zmusi, żeby naprawił szkodę.

W sądzie najważniejszą osobą jest sędzia. Od niego zależy, czy zło zostanie ujawnione i szkoda będzie naprawiona. Jeśli sędzia będzie niesprawiedliwy, to człowiek skrzywdzony nie tylko nie otrzyma rekompensaty, ale może zostać skrzywdzony jeszcze bardziej.

Najważniejsze, żeby sędzia chciał dotrzeć do prawdy i sprawiedliwości. Często jest to bardzo trudne, wymaga wiele pracy, dociekliwości i mądrości. Sędzia zadaje sobie pytania – kto tak naprawdę ma rację? Co naprawdę się działo? Kto popełnił błąd? Praca sędziego jest jeszcze trudniejsza, bo ludzie często nie mówią prawdy.

Sędzia ma bardzo trudne zadanie.

Sprawiedliwy sędzia ratuje

Najczęściej pomocy potrzebują ludzie, którzy nie mają wiele pieniędzy, są samotni albo cierpią na jakieś choroby. Im trudniej jest bronić się przed niesprawiedliwością. Prorok Izajasz wymienia tu ubogich i wdowy. Ci, którzy są bogaci, mają więcej znajomych i więcej możliwości radzenia sobie w kłopotach. Dobrzy sędziowie rzetelnie zapoznają się z sytuacją każdego człowieka i wydają słuszne wyroki, niezależnie od tego, czy ktoś jest bogaty, czy biedny. Postawę sędziego można określić takimi wyrażeniami jak: uczciwy, bezstronny, obiektywny, neutralny, przyzwoity, bez uprzedzeń, praworządny. Sprawiedliwość musi pozostać sprawiedliwością.

Czy za sprawiedliwość płaci się pieniędzmi?

Prorok Izajasz – niestety – ma przed sobą złych sędziów. Oni, zamiast bronić sprawiedliwości i chronić słabszych, jeszcze bardziej ich krzywdzą. To jest okropne! Dlaczego to robią? Bo są tak zepsuci i źli, że przyznają rację nie według prawdy, ale temu, kto im zapłaci.

Biedny człowiek nie ma czym zapłacić złemu sędziemu, dlatego zawsze przegra z bogatym. To jest straszne i Pan Bóg brzydzi się takim postępowaniem. Izajasz mówi do takich sędziów: „Biada wam!”. Spotka was kara, nie uciekniecie, a nawet spotka was śmierć. Za sprawiedliwość nie można zapłacić pieniędzmi ani żadnymi innymi korzyściami.

Każdy z nas jest czasem sędzią

Uwaga, uwaga! Nie tylko sędziowie w sądach mają być sprawiedliwi. Zdarza się przecież, że każdy z nas musi zachować się jak dobry sędzia, bo w codziennym życiu musimy rozstrzygać różne sprawy. Na przykład, kiedy dzielimy się czekoladą albo angażujemy kolegów do zabawy. Czy traktujemy innych sprawiedliwie? Czy kogoś pomijamy, ponieważ nam się nie podoba i nie lubimy go? A czy staramy się pomóc, jeśli ktoś cierpi?

Tak naprawdę – gdybyśmy sami traktowali się nawzajem sprawiedliwie, to nie byłyby potrzebne sądy. Nikt nie musiałby iść do sędziego, skoro mógłby się dogadać i pogodzić z kolegą, sąsiadem, albo nawet obcym człowiekiem. Tak byłoby najlepiej.



Dlaczego Izajasz jest bohaterem w tej historii?

Jak myślicie, czy krytykowanie złych sędziów wymagało od Izajasza odwagi? Na pewno tak. Zły sędzia nie miałby skrupułów, mógłby się zemścić, rzucając fałszywe oskarżenia pod adresem Izajasza, i wtrącić go do więzienia. Zły sędzia staje się niebezpiecznym człowiekiem.

Instytucja sądu jest nazwana sumieniem społeczeństwa. Jeśli sumienie jest zepsute, będzie cierpieć wielu niewinnych ludzi i cały kraj będzie pogrążał się coraz bardziej w nikczemności. Dlatego tak ważne jest, żeby sędziowie sądzili sprawiedliwie.

Kubic Piotr